

Obcokrajowcy napisali "Sprawdzian z polskiego"

Data publikacji: 17.08.2016 19:30

Ponad 200 cudzoziemców postanowiło zmierzyć się z polską ortografią. W poniedziałek (15.08) w sali konferencyjnej Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie odbył się "Sprawdzian z polskiego". Cudzoziemskim Mistrzem Języka Polskiego został Yavor Vasilev z Bułgarii.

□

„Sprawdzian z polskiego” to kulminacyjny punkt Letniej Szkoły Języka, Literatury i Kultury Polskiej organizowanej przez Szkołę Języka i Kultury Polskiej Uniwersytetu Śląskiego. W tym międzynarodowym konkursie ortograficznym studenci walczą o tytuł Cudzoziemskiego Mistrza Języka Polskiego i darmowy udział w kolejnej letniej szkole. W tym roku do konkursu przystąpiło ponad 200 miłośników naszej mowy.

Cieszy nas, że z roku na rok liczba cudzoziemców, którzy deklarują chęć zmagania się z polską ortografią wzrasta. Obcokrajowcy nie tylko rywalizują o tytuł mistrza, ale przede wszystkim bawią się poznając tajniki polskiej pisowni. W „Sprawdzianie z polskiego” uczestniczą słuchacze letniej szkoły, ale także wszyscy chętni cudzoziemcy przebywający w tym czasie w Polsce – mówiła, witając studentów przed sprawdzianem dr hab. Aleksandra Achtelek wicedyrektor Szkoły Języka i Kultury Polskiej UŚ.

Do sprawdzianu mogą przystąpić studenci na różnym poziomie zaawansowania. Dla każdej grupy istnieje bowiem osobna kategoria konkursowa. Autorem tegorocznego dyktanda jest dr Marcin Maciołek.

Cudzoziemskim Mistrzem Języka Polskiego okazał się w tym roku Yavor Vasilev z Bułgarii. Yavor języka polskiego uczy się od 4 lat. Jak przyznaje w rozmowie z naszą redakcją, dyktando nie było trudne. **Najtrudniejsze były dla mnie obce słowa pochodzenia angielskiego** – przyznał Cudzoziemski Mistrz. Yavor Vasilev Polskę odwiedził po raz czwarty jednak w samym Cieszynie był pierwszy raz. Pozytywnie pod względem organizacyjnym ocenił również letnią szkołę, a dlaczego wybrał właśnie język polski? **Uczę się języka polskiego przez przypadek. Głównie dlatego, że studiuje filologię słowiańską i wybrałem jako główny język właśnie polski** – zdradza nam Yavor Vasilev.

Na podium znaleźli się również studenci ze Słowacji i Ukrainy. I Cudzoziemskim Wicemistrzem Języka Polskiego został Tomas Grach ze Słowacji. II miejsce ex aequo zdobyli Olena Mazepa z Ukrainy oraz Konstantyn Zinchenko z Ukrainy.

MSZ

Fragment tegorocznego dyktanda:

Oto jest Wielka Sobota roku 966. Do lednickiej kaplicy wchodzi para książęca wraz z duchowieństwem i dworzanami. Mieszko, ubrany w śnieżnobiałe szaty, dzierży w dłoni krucyfiks. Idąca tuż obok niego Dąbrówka niesie zapaloną świecę, której jasny płomień rozświetla mroczne wnętrza świątyni. Księżniczka klęka u stóp ołtarza. Mieszko natomiast, wyrzekłszy się szatana i wyznawszy credo (a. credo), kieruje się ku baptysterium. Arcybiskup polewa jego głowę wodą święconą, kreśli nad nim znak krzyża i wypowiada formułę chrzcielną.

Czy tak właśnie wyglądał akt religijny, który dał początek chrystianizacji Polski i włączył ją w obręb zachodnioeuropejskiej kultury chrześcijańskiej? Możliwe, lecz stuprocentowej pewności nie mamy. Gdyby wydarzenie to odbyło się w bliższych nam czasach, być może ktoś zrobiłby selfie i umieściłby je na Fejsie. Być może nakręciłby smartfonem filmik, który moglibyśmy obejrzeć później na YouTube. Tymczasem pozostają nam tylko domysły i skąpa notatka zapisana w dwunastowiecznej kronice pod rokiem 966: „Mieszko, książę Polski, został

ochrzczony”.

